Abp Henryk Hoser: W sprawie Medziugorja nie należy się niepokoić!

„Jeżeli kult maryjny rozwinął się w Medziugorju, jeżeli tam tak wielkie masy ludzi przyjeżdżają, to jest to miejsce, w którym kult będzie kontynuowany, skoro Matkę Bożą wszędzie można czcić. A zwłaszcza w miejscach, gdzie ludzie ten kult realizują w sposób tak bardzo owocny, jak to słyszymy z wielu świadectw" – mówi w wywiadzie dla Aletei abp Henryk Hoser, specjalny wysłannik Stolicy Apostolskiej do Medziugorja.

- Konrad Sawicki: Kiedy Ksiądz Arcybiskup wyjeżdża do Medziugorja?

- Abp Henryk Hoser*: Niedawno pojawiła się informacja, że już tam jestem i że już od Matki Bożej doświadczyłem cudownego uzdrowienia… A mówiąc poważnie, moja pierwsza wizyta w Medziugorju, która będzie miała charakter orientacyjny, rozpocznie się pod koniec marca.

Spotkam się najpierw z nuncjuszem apostolskim dla Bośni i Hercegowiny oraz metropolitą Sarajewa. Potem oczywiście z biskupem lokalnym Mostaru oraz ojcami franciszkanami, którzy są gospodarzami sanktuarium. Przede wszystkim jednak będę słuchał wszystkich opinii i przyglądał się sytuacji duszpasterskiej, jaka obecnie tam ma miejsce.

- Będzie to pierwsza w ogóle wizyta Księdza Arcybiskupa w tym sanktuarium. Ale nie będzie to pierwsza misja specjalna, prawda?

- Choć sam w Medziugorju nigdy nie byłem, to jeździ tam bardzo wielu moich diecezjan z diecezji warszawsko-praskiej i dobrze znam ich relacje. Natomiast faktycznie nie będzie to moja pierwsza misja specjalnego wysłannika papieskiego. Mam już doświadczenie trzech takich misji. Dwie wizytacje apostolskie były krótkie, po dwa tygodnie, w Togo i Beninie. Sprawa dotyczyła seminariów duchownych. Trzecia misja była długa – trwała półtora roku – w Rwandzie, zaraz po ludobójstwie. To doświadczenie dodaje mi odwagi, by podjąć się kolejnej wizytacji – w Medziugorju.

- Co do samych objawień maryjnych w Medziugorju i ich autentyczności, może wyjaśnijmy pokrótce naszym Czytelnikom, jak obecnie wygląda sytuacja.

- Stolica Apostolska w 2010 roku powołała specjalną komisję doktrynalną, którą kierował kard. Camillo Ruini. W 2014 roku komisja zakończyła prace i swoje konkluzje przekazała Ojcu Świętemu. On zaś te materiały przekazał dalej do Kongregacji Nauki Wiary. Do dziś Kongregacja jeszcze nie wydała w tej sprawie ostatecznego orzeczenia.

- Cel misji Księdza Arcybiskupa nie dotyczy samych objawień, określany jest jako duszpasterski. Jednak nie wszyscy rozumieją, po co tak naprawdę polski arcybiskup otrzymał specjalną misję od Franciszka. Jeden z portali napisał, że ma „zbadać konflikt dotyczący objawienia Maryi".

- Misja, która została mi powierzona ma charakter pomocniczy wobec tego, co robiła komisja doktrynalna. Do sanktuarium rocznie przyjeżdża około dwóch, dwóch i pół miliona pielgrzymów z całego świata. Stało się miejscem charyzmatycznym. Fakt, iż Medziugorje jest tak licznie nawiedzane i że ludzie tam doznają niewątpliwego pożytku duchowego jest czymś, czego nie da się pominąć, przemilczeć.

Zapotrzebowanie na pracę duszpasterską jest ogromne. Proszę sobie wyobrazić, że postawiono tam 50 konfesjonałów. Problem w tym, że często brakuje spowiedników mówiących w różnych językach.

Moja misja – tak jak to zostało sprecyzowane w komunikacie Stolicy Apostolskiej – ma na celu dokładniejsze poznanie tamtej sytuacji duszpasterskiej, a zwłaszcza potrzeb wiernych pielgrzymów oraz zasugerowanie ewentualnych inicjatyw duszpasterskich. Chodzi więc o to, by dla dobra pielgrzymów usprawnić troskę o wiernych, a także o to, by lepiej koordynować lokalne działania duszpasterskie.

- Po nominacji specjalnego wysłannika oraz opublikowaniu listu lokalnego biskupa, w którym podważana jest autentyczność objawień, z wielu stron świata płyną głosy od zaniepokojonych wiernych. Czy pielgrzymowali na próżno? Czy ich modlitwy nie były prawdziwe? – pytają. Jako papieski wysłannik duszpasterski czy mógłby Ksiądz Arcybiskup skierować do nich słowo wyjaśnienia, uspokojenia?

- Nie należy się niepokoić! Kościół jeszcze się nie wypowiedział co do autentyczności tych objawień. Należy spokojnie poczekać na końcową opinię. To zresztą nie jest pierwsza sytuacja, gdy Kościół się nie spieszy z taką decyzją. Tym bardziej, że forma objawień w Medziugorju znacząco odbiega od form znanych nam dotychczas objawień maryjnych.

Poza tym ta sprawa nie zmieni niczego z nauczania Kościoła na temat kultu maryjnego. Jeżeli kult maryjny rozwinął się w Medziugorju, jeżeli tam tak wielu ludzi przyjeżdża, to jest to miejsce, w którym kult się utrwali: Matkę Bożą wszędzie można czcić. A zwłaszcza w miejscach, gdzie ludzie ten kult realizują w sposób tak bardzo owocny, jak to słyszymy z wielu świadectw.

Ojciec Święty jest tego świadomy i dlatego chciałby zbadać nie tylko stan duszpasterstwa w Medziugorju, ale też ewentualnie znaleźć sposoby, metody poprawienia czy ulepszenia obsługi duszpasterskiej w tym miejscu, gdzie kult maryjny jest już mocno zakorzeniony.

- Przy tej okazji przekazuję Księdzu Arcybiskupowi serdeczne pozdrowienia i życzenia całkowitego powrotu do zdrowia od redaktorów i czytelników katolickiego portalu Aleteia. Czy chciałby Ksiądz Arcybiskup skierować do nich jakieś słowo?

- Chciałbym prosić Czytelników Aletei, żeby modlili się za powodzenie mojej misji w Medziugorju, która jest misją realizowaną w imię Kościoła z polecenia Ojca Świętego – żeby ta misja była najbliższa prawdy obiektywnej i żeby skończyła się bardzo dobrymi, konkretnymi rezultatami.

Jestem wysłannikiem Kościoła, ale Kościół powinien się za mnie modlić, jak swego czasu modlił się za św. Piotra i św. Pawła. Ponieważ modlitwa jest tą falą nośną naszych dokonań w Kościele – dokonań, które są widzialne i niewidzialne.

**Abp Henryk Hoser – biskup ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej. Ur. w 1942 roku w Warszawie. Ukończył studia medyczne. W roku 1968 wstąpił do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (księża pallotyni). Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych i otrzymaniu święceń kapłańskich wyjechał najpierw do Paryża, a potem na misje do Rwandy (1975-96). W 1978 założył w Kigali Ośrodek Medyczno-Socjalny, którym kierował przez 17 lat oraz Centrum Formacji Rodzinnej (Action Familiale). Po wojnie domowej w Rwandzie Stolica Apostolska mianowała go wizytatorem apostolskim na Rwandę. W 2005 Jan Paweł II mianował go arcybiskupem i sekretarzem pomocniczym Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów oraz przewodniczącym Papieskich Dzieł Misyjnych. W 2008 Benedykt XVI mianował go biskupem warszawsko-praskim. 11 lutego 2017 papież Franciszek mianował go specjalnym wysłannikiem Stolicy Apostolskiej do Medjugorie. Na początku tego roku ujawnił, że zmaga się z malarią*